

Lektura tej książki to prawdziwa przyjemność, ale pozostawia pewien niedosyt. Materiał do wielu następnych badań nasuwa się przecież sam. Chociażby kwestia Polskiego Niezależnego Klubu Naturalizacji (Polish Naturalization Independent Club), który umożliwił uzyskanie amerykańskiego obywatelstwa ponad 3 tysiącom nowych emigrantów oraz zamieszkałym tu wcześniej Polakom (s. 125) – jaka była jego historia? Inny ciekawy wątek, jedynie wspomniany w książce, to projekt budowy drogi I-290 z roku 1960, który podzielił tereny polskiej dzielnicy (s. 35, 67). Budowa szeregu autostrad w latach 1950-1970 spowodowała rozbitcie wielu etnicznych siedlisk białej ludności w USA. Dlatego też zapisy zmian planu przestrzennego przeprowadzonych na terenach zamieszkałych przez Polonię w ramach Odbudowy Urbanistycznej (Urban Renewal) mogłyby wnieść do książki wiele ciekawych informacji. Niektóre zdjęcia wykonane „przed i po” mogłyby sprowokować do stwierdzenia, że książka zawiera zbyt mało tych „po”. Czy budowa autostrady ostatecznie zakończyła historię Polonii z Worcester, czy też wywołała jedynie zmiany w jej funkcjonowaniu? Przydałoby się, ponadto, nieco więcej informacji na temat organizacji polonijnych działających w Worcester. Przystąpienie do Armii Hallera podczas I wojny światowej było przecież nie tyle alternatywą dla odbywania służby w amerykańskich siłach zbrojnych, ile chęcią walki Polaków, jeszcze niezamerykanizowanych, o wolność Polski w czasach, gdy Ameryka zachowywała neutralność. Ile synów i córek Worcester przystąpiło wtedy do walki o polską wolność?

Czytając książkę i przeglądając jej czarno-białe fotografie, odnosimy wrażenie, że jej strony dokumentują epokę minioną. To zajmująca podróż w odległe zakątki pamięci. Zarówno Amerykanie polskiego pochodzenia z Nowej Anglii, jak i badacze polonijni dzięki lekturze tej książki zaznają prawdziwej przyjemności.

*John Grondelski*  
*Tłumaczenie Jolanta Flores*

Danuta P ł y g a w k o, *Polonia devastata. Polonia i Amerykanie z pomocą dla Polski (1914-1918)*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2003, ss. 294, ilustracje, tabele.

W czasie I wojny światowej Polonia amerykańska aktywnie działała na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości. Wyrażany ówczesnie patriotyzm do ojczyzny przybierał formę „walki jak i trwania”, by użyć sformułowania, jakim określany jest ten typ patriotyzmu Polaków w dziejach narodowych<sup>1</sup>. Był więc czyn zbrojny – udział w walkach o niepodległość Polski, była też trwająca cały czas pomoc mate-

---

<sup>1</sup> E. J a b ł o Ń s k a - D e p t u ł a, *Patriotyzm, suwerenność*, w: *Wartości w kulturze polskiej*, red. L. Dyczewski, Lublin 1993, s. 115 nn.

rialna. Te oba nurty w okresie pierwszej wojny światowej splatały się i uzupełniały. Jeśli chodzi o patriotyzm wyrażony w formie walki zbrojnej o niepodległość, wypada stwierdzić, że Polonia entuzjastycznie poparła politykę prezydenta Wilsona i przystąpienie Stanów Zjednoczonych do wojny po stronie państw sojusznicych. W czasie, gdy w niektórych kręgach społeczeństwa amerykańskiego dominowały nastroje izolacjonistyczne lub poglądy przeciwne przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do wojny, Amerykanie polskiego pochodzenia masowo zgłaszali się na ochotnika do służby wojskowej. Ówczesny „New York Times” donosił: „Gazety polskie piszą, że tysiące młodych Polaków zaciągnęło się do sił lądowych i morskich. Z jednego punktu rekrutacyjnego w Chicago 637 Polaków skierowano do jednostek sił lądowych. W Milwaukee w ciągu dwóch tygodni kilkuset Polaków zgłosiło się do wojska. Ponadto w jednym z pułków piechoty w Wisconsin uformowano cały batalion złożony z Polaków”<sup>2</sup>. Innym przykładem zrywu patriotycznego Polaków może być fakt, że pierwszym mieszkańcem Chicago, który zginął na froncie, był Polak, Piotr Wojtalewicz, a pierwszego jeńca niemieckiego, jakiego Amerykanie schwytali podczas wojny we Francji, dostarczyli dwaj Polacy, pochodzący z Chicago i Milwaukee<sup>3</sup>.

Drugi nurt wyrażający się w pomocy finansowej, zbierania funduszy i pomocy materialnej dla ludności cywilnej w Polsce, jest podstawą omawianej pracy Danuty Płygawko. Dla potrzeby zorganizowania tej pomocy poza krajem, powstał w Lozannie, 9 stycznia 1915 roku, Generalny Komitet Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce na czele z honorowymi prezesami Henrykiem Sienkiewiczem i Ignacym Janem Paderewskim. Z racji swojej siedziby w rezydencji Paderewskiego w Vevey nad Jeziorem Lemańskim, przyjął nazwę Komitetu Veveyskiego. Działalność tego Komitetu, dzięki koncertom Paderewskiego, została wkrótce rozszerzona na Anglię i Francję, a potem na Stany Zjednoczone, gdzie wielkiemu pianiście udało się zjednoczyć podzieloną ponad czteromilionową Polonię. Tutaj z kolei akcję tę prowadził założony w 1914 r. w Chicago Polski Centralny Komitet Ratunkowy (*Polish Central Relief Committee*).

Autorka zajmowała się już wcześniej opracowaniem pomocy organizowanej przez Komitet Veveyski, gdzie zasygnalizowała epizod amerykański<sup>4</sup>. Omawiana praca jest jego szerokim rozwinięciem. Punktem wyjścia do wspomnianego opracowania były publikowane źródła dotyczące działalności Ignacego Jana Paderewskiego i Henryka Sienkiewicza w Szwajcarii i ich opublikowana korespondencja z działaczami polonijnymi. Odpowiednie materiały źródłowe, zdeponowane w Muzeum w Rapperswilu, przewiezione do Polski uległy zniszczeniu w czasie drugiej wojny światowej. Dr Płygawko przeprowadziła więc kwerendę w Nowym Jorku i Chicago. W zbiorach Polskiego Instytutu Naukowego (*Polish Institute of Arts and Sciences of America*), Instytutu Józefa Piłsudskiego i na Wydziale Muzycznym Biblioteki Publicznej

---

<sup>2</sup> „New York Times” z 2 czerwca 1917 r.; cyt. za: J. A. W y t r a l, *Poles in American History and Tradition*, Detroit 1969, s. 338.

<sup>3</sup> G. T a y l o r, *Pioneering on Social Frontiers*, Chicago 1930, s. 213; A. L. W a l d o, *Czyn zbrojny Polonii amerykańskiej*, Chicago 1938, s. 24 nn.

<sup>4</sup> D. P ł y g a w k o, *Sienkiewicz w Szwajcarii. Z dziejów akcji ratunkowej dla Polski w czasie pierwszej wojny światowej*, Poznań 1986.

w Nowym Jorku oraz w Muzeum Polskim w Chicago (*Polish Museum of Chicago*) znalazła bardzo cenne źródła: korespondencje, odezwy, memoriały, rezolucje w sprawie akcji ratunkowej i politycznej podejmowanej przez Polski Centralny Komitet Ratunkowy. Ten materiał źródłowy poszerzyła kwerenda w Bibliotece Polskiej w Paryżu i archiwach krajowych w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Lublinie. Autorka skompletowała i podała obszerną bibliografię, podając nie tylko opracowania i monografie dotyczące tematu, ale i liczną literaturę wspomnieniową, a także artykuły z prasy krajowej i amerykańskiej. Praca ta pozwoliła podjąć próbę opracowania akcji ratunkowej amerykańskiej Polonii dla Rodaków cierpiących w kraju, jednocześnie wskazać, jaką rolę odegrało tutaj społeczeństwo, instytucje i przedstawiciele ówczesnego amerykańskiego świata polityki. Jest to podstawowy walor omawianej publikacji, stanowi o jej wartości i aktualności.

Zebrane informacje autorka przedstawiła w przejrzystej formie. Książka podzielona jest na sześć rozdziałów. W pierwszym, niejako wprowadzającym czytelnika w tematykę, nakreślono sytuację ziem polskich w latach pierwszej wojny światowej 1914-1918, położenie ludności cywilnej i wsparcie od krajowych organizacji ratunkowych. W drugim rozdziale omówiono organizacje społeczne i sytuację Polaków w Szwajcarii i Stanach Zjednoczonych, a więc w państwach, z którymi wiąże się akcja ratunkowa prowadzona dla Polski. Jest tu też mowa o podstawach powołania, działania i funkcjonowania Amerykańskiego Komitetu Ratunkowego, Komitetu Veveyskiego i o wzajemnej współpracy tych organizacji, a także o misji, jaką miał Ignacy Jan Paderewski w Ameryce. Trzeci rozdział traktuje o swoistej rywalizacji między wspomnianymi komitetami o pomoc płynącą z USA. Autorka nie pominęła tematów trudnych, omówiła tutaj też konflikt, jaki powstał między Komitetem Veveyskim a Naczelnym Komitetem Narodowym i Komitetem Obrony Narodowej, dotyczący – najogólniej mówiąc – składu władz i doboru członków organizacji oraz adresowania pomocy do Polaków znajdujących się po rosyjskiej linii frontu. Czwarty rozdział autorka poświęciła zreferowaniu współpracy między Komitetem Veveyskim z Komitetem Pomocy w Ameryce i innymi organizacjami pomocy, jak: komitet powstały przy parafii św. Stanisława Biskupa Męczennika w Nowym Jorku, komitet założony przez Marcellę Sembrich-Kochańską (Polkę, primadonnę *Metropolitan Opera House*) i współpracy z Centralną Agencją Prasową w Lozannie. Nie pominęto pamiętnej zbiórki – kolekty dla Polski ogłoszonej przez papieża Benedykta XV i starań o zniesienie blokady angielskiej na przekazywaną do kraju żywność i odzież. Piąty rozdział traktuje o pomocy organizacji amerykańskich. Mowa jest tutaj o fundacji założonej przez Johna Davidsona Rockefellera, znanego przemysłowca i miliardera, oraz o pomocy ze strony Amerykańskiego Czerwonego Krzyża. W końcowym szóstym rozdziale dokonano podsumowania działalności komitetów w Vevey i Ameryce oraz próby bilansu pomocy nadesłanej do Polski ze Stanów Zjednoczonych. Dobrym pomysłem jest przejrzysta tabela, w której wyszczególniono komitety pomocy w kolejnych miastach i stanach Ameryki oraz otrzymaną pomoc.

Całość pracy uzupełnia sześć aneksów, gdzie zaprezentowane są dokumenty i korespondencja Paderewskiego i Sienkiewicza, szczegółowy i bardzo pomocny indeks osobowy, obszerna – wspomniana już – bibliografia, siedmiostronicowe streszczenie w języku angielskim i liczne ilustracje w tekście. Szkoda, że nie ma wykazu skrótów

zastosowanych do poszczególnych komitetów, co sprawia, że podczas lektury czytelnikowi łatwo jest się zgubić i nie wie, o którym Komitecie jest mowa. Książka zwraca uwagę interesującą okładką autorstwa Piotra Gracza, gdzie wykorzystano reprodukcje oryginalnych dokumentów polskich komitetów pomocy w Ameryce. Co do meritum sprawy to sama autorka zauważa, że omawianą tematykę można poszerzyć i rozwinąć jeszcze o kwerendę w dalszych zasobach Muzeum Polskiego w Chicago i w Centralnym Archiwum Polonii Amerykańskiej w Orchard Lake, czego niewątpliwie należy życzyć dla dobra prowadzonych dalej badań.

Książka Danuty Plygawko to bardzo interesująca monografia, o klarownej kompozycji treści, pokazująca, że Polacy nie byli tylko niepoprawnymi romantykami bijącymi się *za wolność Naszą i Waszą* po całym świecie, ale w decydującej chwili historycznej umieli się zorganizować, mimo licznych podziałów wokół autorytetów – Paderewskiego i Sienkiewicza, znanych w świecie, a przede wszystkim w Ameryce, w celu nagłośnienia sprawy niepodległości Polski i niesienia pomocy utrudzonym Rodakom w kraju podczas pierwszej wojny światowej. Pomoc ta okazała się skuteczna. Niewątpliwie miała też wpływ na odrodzenie ojczyzny, utrzymanie jej kruchej niepodległości w pierwszych latach II Rzeczypospolitej i poparcie, jakiego Stany Zjednoczone, w osobie prezydenta Wilsona, udzieliły po zakończeniu działań wojennych niezawisłemu państwu polskiemu. Książka zainteresuje nie tylko znawców tematu i badaczy dziejów Polonii, ale i czytelników, którym nie jest obca i współczesna rzeczywistość relacji polsko-amerykańskich.

Ks. Robert Guz

Gabriel G a r ç o n, *Les catholiques polonais en France. Les années de fondation 1919-1949*. Publications du Rayonnement culturel polonais. Siège: Faculté libre de Lettres, Lille 2004, ss. 493.

Licząca w okresie międzywojennym ponad 500 tys. polska emigracja zarobkowa we Francji, a obecnie Polonia francuska, oceniana na 850 tys.<sup>1</sup>, doczekała się względnie bogatej literatury. Dotychczas w języku polskim i francuskim ukazało się na jej temat ponad 20 obszernych prac naukowych<sup>2</sup> oraz kilka powieści i zbiorów wspomnień<sup>3</sup>. Powstało także kilka prac doktorskich, napisanych przez księży polskich studiujących we Francji przed II wojną światową i bezpośrednio po jej zakoń-

---

<sup>1</sup> J. G r u s z y ń s k i, *Spoteczność polska we Francji 1918-1978*, Warszawa 1981, s. 59-60.

<sup>2</sup> G. G a r ç o n, *Les catholiques polonais en France. Les années de fondation 1919-1949*, Lille 2004, s. 481-493.

<sup>3</sup> Por. J. P o n t y, *Les Polonais du Nord ou la mémoire de coronis*, Paris 1995, s. 123.